

STANISŁAW ZIMNIAK SDB

PERCEPCJA ZWYCIĘSKIEJ WIZJI MARYJNEJ
KARD. AUGUSTA HLONDA W POSŁUDZE PASTERSKIEJ
PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
I BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II

Prezentowane opracowanie jest próbą ukazania „więzi maryjnej” łączącej Prymasa Augusta Hlonda (1881-1948), jego następcę kardynała Stefana Wyszyńskiego (1901-1981) i dziś już Błogosławionego Jana Pawła II (1920-2005)¹. Jest to więź, która znalazła odbicie i urzeczywistnienie w pasterskiej posłudze tych trzech wielkich ludzi Kościoła. Znajduje to wyraźne potwierdzenie w ich pismach. Związek ten jest szczególnie widoczny u Wyszyńskiego, który miał bardzo żywe poczucie Hlondowskiego dziedzictwa maryjnego. Zaś poprzez Prymasa Tysiąclecia Hlond oddziaływał także na pobożność maryjną kard. Karola Wojtyły². Powszechnie podkreśla się doniosły wpływ pry-

Dr STANISŁAW ZIMNIAK SDB – pracownik naukowy Salezjańskiego Instytutu Historycznego w Rzymie; adres do korespondencji: e-mail: szimniak@sdb.org

¹ Niniejszy artykuł jest syntetycznym przedstawieniem tego, co znajduje się w mojej książce *Zwycięstwo Maryi. Proroctwo kardynała Augusta Hlonda w posłudze apostolskiej Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego i Papieża Jana Pawła II Wielkiego* (Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 2007). Zagadnienie to – choć w innym świetle – jest także przedmiotem opublikowanych przez ze mnie artykułów: „Zwycięstwo Maryi”. *Próba zdefiniowania znaczenia „proroctwa” Augusta Kard. Hlonda o zwycięstwie Maryi w kontekście posługi apostolskiej Prymasa Tysiąclecia Stefana Kard. Wyszyńskiego*. „Seminare” Poszukiwania naukowo-pastoralne. [Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego: Kraków–Łódź] 24:2007 s. 157-176; *L'incidenza della “profezia” mariana del Servo di Dio card. August Hlond nella vita apostolica dei Servi di Dio card. Stefan Wyszyński e Giovanni Paolo II*. „Salesianum” 70:2008 s. 299-316. W prezentowanym tutaj opracowaniu zostały jednak uwzględnione osiągnięcia ostatnich badań i przedstawione perspektywy dalszych poszukiwań.

² Potwierdzeniem tego jest fakt, że Prymas Hlond jest cytowany w testamentie Jana Pawła II i to właśnie w kontekście zwycięskiej roli Maryi w życiu Kościoła.

masa Wyszyńskiego na Jana Pawła II, jednak przemilcza się przy tym równie silną percepcję ze strony Papieża maryjnego wymiaru poprzednika Prymasa. Dotyczy to tak badaczy dziejów Kościoła w Polsce i poza nią, jak i publicystów.

Prymas Hlond należy do najwybitniejszych postaci życia kościelnego na ziemiach polskich w 1 połowie minionego XX wieku³. Rozpoznanie i uznanie tego istotnego aspektu Hlondowskiego dziedzictwa, jakim jest „maryjne ogniwo” konotujące duchowość trzech wielkich postaci Kościoła, jest dzisiaj ważnym zadaniem badaczy dziejów Kościoła katolickiego w Polsce. Pamiętajmy, że nie kto inny, jak sam Prymas Tysiąclecia wielokrotnie wyznawał, iż czerpał inspirację z bogatego dziedzictwa Hlondowego.

I. WYMOWNE I DALEKOWZROCZNE CZYNY KARD. A. HLONDA

Dla zrozumienia tego szczególnego związku, łączącego postacie Hlonda i Wyszyńskiego, należy przypomnieć tu przynajmniej dwa wiekopomne fakty, dwa wydarzenia. One też tłumaczą genezę maryjnego powiązania Hlond–Wyszyński. Pierwszym takim wydarzeniem jest nie tylko wskazanie przez Hlonda osoby Wyszyńskiego jako najlepszego kandydata na pasterza osieroconej diecezji lubelskiej, ale przede wszystkim sam wybór miejsca na biskupią konsekrację. Bowiem czyż nie jest czymś wysoce wymownym, że to właśnie w Sanktuarium Jasnogórskim, dnia 12 maja 1946 roku, prymas Polski August Hlond konsekruje biskupem lubelskim młodego kapłana Stefana Wyszyńskiego? Można to interpretować jako „dalekowzroczne” wskazanie Wyszyńskiemu, gdzie powinien on szukać natchnienia i skąd czerpać siły dla posługi pasterskiej. Wiemy, jaką miłością pałał następca Hlonda do tego miejsca. Jest też powszechnie znane jego umiłowanie Ikony Jasnogórskiej, z którą nigdy się nie rozstawał.

³ Polecam przede wszystkim studia Stanisława Wilka. *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918-1939* (Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 1992) i Krzysztofa Krasowskiego. *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty, realizacja* (Warszawa–Poznań 1992). Odsyłam także do najnowszej dwutomowej biografii, wprawdzie obejmującej ostatnie trzy lata życia prymasa Hlonda, autorstwa znanego historyka Jerzego Pietrzaka: *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*. Z przedmową Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009.

Drugim wydarzeniem, nie mającym precedensu w historii Kościoła katolickiego w Polsce, był akt poświęcenia Narodu Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Miał on miejsce dnia 8 września 1946 roku na Jasnej Górze. Świadkiem tego niezwykłego wydarzenia był „świeżo upieczony” biskup lubelski S. Wyszyński. Uroczysty akt poświęcenia był dziełem prymasa Hlonda, o czym niestety mówi się mało albo nie mówi się wcale⁴. Prymas Hlond aktem tym świadomie nawiązał do ślubów króla Jana Kazimierza, złożonych w katedrze lwowskiej w 1656 roku, po odparciu „potopu” szwedzkiego. Dnia 8 września 1946 roku na Jasnej Górze, mimo ogromnych utrudnień ze strony komunistycznego reżimu, zgromadziła się „cała” Polska: ponad milion osób. Nie mogło to pozostać bez śladu w duszy Wyszyńskiego. Należy też uwzględnić fakt, że w strategii Hlonda akt ten – można go nazwać pierwszym ślubowaniem Narodu polskiego – był jednym z fundamentalnych kroków przygotowujących Polskę do obchodów Tysiąclecia Chrztu. Czego dowodem może być to, że już następnego dnia po tej uroczystości Konferencja Episkopatu Polski, pod przewodnictwem Hlonda, rozważała program przygotowania do Millennium chrztu Polski⁵.

Na wybitną postać prymasa Hlonda, salezjanina, pierwszego biskupa Katowic, prymasa Kościoła katolickiego w Polsce i założyciela Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców (*Societas Christi pro Emigrantibus*), a także reorganizatora Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego, należy spojrzeć również poprzez pryzmat niezwykle owocnej recepcji jego „zwycięskiej wizji maryjnej” w posłudze Prymasa Tysiąclecia, a także – pośrednio – w pracy apostołskiej Błogosławionego Jana Pawła II.

II. KONTEKST SPOŁECZNO-POLITYCZNY „PROROCTWA MARYJNEGO”

Ostateczne sformułowanie przepowiedni o zwycięstwie Chrystusowego Kościoła, zwycięstwa wyproszonego przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, ma oczywiście swoją genezę w ówczesnej sytuacji społecznej, poli-

⁴ O kontekście historycznym i genezie tego wydarzenia traktuje Bernard Kołodziej: *Ślubowania Narodowe (1946) pod patronatem kardynała Augusta Hlonda*. W: *Królowa Korony Polskiej od ślubów króla Jana Kazimierza do kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Jasna Góra-Warszawa 2006 s. 301-310.

⁵ Zob. P i e t r z a k. *Pełnia prymasostwa* t. 1 s. 362.

tycznej, kulturalnej i religijnej⁶. Wprawdzie wizję Zwycięskiej Maryi prymas Hlond przepowiadał na długo przed swoją śmiercią, to jednak ze szczególną mocą ducha potwierdził ją na łożu śmierci 22 października 1948 r. (na dzień ten przypadało wspomnienie liturgiczne Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci). Był to okres epokowych zmian politycznych, ogromnego zamętu społecznego i ateistycznej indoktrynacji kulturalnej, zachodzących w sercu Europy. A sowiecki komunizm parł niepohamowanie w kierunku Europy Zachodniej i zdobywał kolejne kraje, także poza granicami starego kontynentu. Niestety, z chwilą upadku Powstania Warszawskiego, czyli w 1944 r., pozbawionej jakiegokolwiek wsparcia ze strony Zachodu Polsce, z wyraźnej woli Moskwy i przy milczącej aprobacie Wielkiej Brytanii i USA został narzucony reżim marksistowski, czyli totalitaryzm komunistyczny. Zdecydowanej większości Polaków zdawało się wtedy, że nadeszła kolejna katastrofa i nadzieja na zwycięstwo wolności została wystawiona na kolejną dramatyczną próbę: konfrontację ideologiczną.

W tym czasie niespodziewanie zmarł Prymas. Zmarł człowiek, do którego odwoływali się wszyscy Polacy szczerze zatroskani o los swojego kraju, zarówno katolicy, jak i niewierzący. Śmierć prymasa Hlonda, który w tamtym historycznym momencie był jedynym pewnym punktem odniesienia dla zdeorientowanego społeczeństwa, spowodowała wielkie przygnębienie. Po wszechnie ceniono jego autorytet, stanowczość w kierowaniu Kościołem oraz umiejętność wskazywania nowych rozwiązań, bez wystawiania na ryzyko fundamentalnych wartości wiary katolickiej⁷. Potwierdził to jego następca na urzędzie prymasowskim, arcybiskup Wyszyński – który przeszedł do historii

⁶ Tak naprawdę przekonanie o „zwycięskiej roli Maryi” w walce między mocami dobra i zła prymas Hlond głosił wtedy, kiedy rzeczywiście losy Kościoła i związane z nim dobro ludzkości były śmiertelnie zagrożone. Należy wspomnieć list prymasa Hlonda z 7 października 1939 roku do Piusa XII, w którym wyłożył swoje przekonanie o konieczności bezwzględnego zawierzenia się Maryi i dał wyraz swojej niewzruszonej ufności w Jej skuteczną interwencję (A.S.S. 1939 Card. 100, oryginał. Fotografia tego listu została przytoczona w: *Actes et documentes du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*. Cyt. t. IIIa s. 88-89). Do tego przekonania odwołał się Pius XII w swojej pierwszej encyklice *Summi pontificatus* z 20 października 1939 (P i u s PP. XII, Litt. enc. *Summi pontificatus de summi pontificatus munere*, [Venerabilibus Fratribus Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, Episcopis aliisque locorum Ordinariis pacem et communionem cum Apostolica Sede habentibus], 20 octobris 1939. AAS 31:1939 s. 413-453. Wersja włoska: AAS 31:1939 s. 454-480. Tłumaczenie polskie zaczerpnięto z: *Pius XII i II wojna światowa*. Londyn: Wyd. Veritas 1947).

⁷ Odsyłam do cytowanego dzieła: P i e t r z a k. *Pełnia prymasostwa*.

Polski jako Prymas Tysiąclecia⁸. W liście napisanym 6 stycznia 1949 r. z okazji objęcia urzędu, zaledwie trzy miesiące po śmierci swego poprzednika, nowy Prymas pisał:

Przedwczesna, a tak budująca i kapłańska śmierć prymasa Polski, śp. Kardynała Augusta Hlonda, pozbawiła nie tylko zaślubione sobie archidiecezje pasterza, ale i naród cały – widzialnego symbolu jedności religijnej. [...] Jesteśmy pod wrażeniem wielkiego żywota i potężnych czynów tej historycznej postaci, człowieka, który przysporzył chwały Kościołowi i rozgłosu Polsce. Gdy w dniach naszej żałoby świat cały chylił swe czoło przed wielkim synem Kościoła, wielbił w nim jego niezachwianą wiarę, niezłomne męstwo, miłość ofiarną, pracowitość niewyczerpaną i tyle cnót, którymi dobrze zasłużył się Najwyższemu Ojcu narodów – Bogu, i katolickiej ziemi polskiej. Składając dziś należny hołd czci i uwielbienia, pragniemy, by wielkie życie zmarłego Prymasa było dla nas wzorem i promieniem przewodnim w drodze.

III. INTERPRETACJA MARYJNA TESTAMENTU KARD. A. HLONDA PRZEZ PRYMASA TYSIĄCLECIA

Życzenie wyrażone przez prymasa Wyszyńskiego, by życie jego poprzednika stało się wzorem i światłem na niepewną przyszłość, nawiązywało do nowych wyzwań, a szczególnie ateizmu, narzuconego przez reżim komunistyczny we wszystkich sferach życia społecznego i kulturalnego. Dlatego to w „zwycięskiej wizji maryjnej”, uważanej także za rodzaj testamentu prymasa Hlonda, Wyszyński znalazł źródło inspirujące jego program duszpasterskiej odnowy oblicza Kościoła, a przez niego polskiego społeczeństwa. Jednym z najważniejszych punktów planu pracy apostołskiej następcy Hlonda było przygotowanie do wielkiego wydarzenia – Tysiąclecia Chrztu Polski – które przypadało w 1966 r. Wyszyński oznajmił to osobiście 22 października 1962 r. w Rzymie, u progu Soboru Watykańskiego II:

Umierający w Warszawie Kardynał zapowiedział, że zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem Matki Najświętszej. Powiedział, że do Tysiąclecia Chrztu trzeba Polskę prowadzić ze śpiewem: „Bogurodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo...”. Biskupi polscy uznali to wezwanie gasnącego Kardynała za swój program, za swój obowiązek. I dlatego, wczuwając się w te myśli i pragnienia odeszłego Pasterza, my

⁸ Należy przypomnieć, że to prymas Hlond wskazał papieżowi Piusowi XII na Wyszyńskiego jako swego następcę. I rzeczywiście Pius XII – rzecz niecodzienna – już dnia 12 listopada 1948 r. mianował bpa lubelskiego nowym arcybiskupem Gniezna i Warszawy, czyli Prymasem Polski (zob. P i e t r z a k. *Pełnia prymasostwa* t. 2 s. 917-918).

biskupi polscy prowadzimy ojczyznę naszą w bramy Tysiąclecia za Maryją Jasnogórką i Królową Polski. Głęboko wierzymy, że zwycięstwo przyjdzie!⁹.

Te właśnie słowa wzbudziły wśród duchowieństwa i w społeczeństwie siłę, odwagę i, przede wszystkim – ku zaskoczeniu, a wręcz przerażeniu komunistycznych władz – stanowczą wolę oparcia się wpływom ateistycznej ideologii i wzmoczenia wysiłków dla odnowy pracy duszpasterskiej oraz radykalnej działalności ewangelizacyjnej.

Dwa lata później, przy okazji poświęcenia pomnika kard. A. Hłonda w Poznaniu, prymas Wyszyński potwierdził jeszcze wyraźniej doniosłe znaczenie testamentu swojego poprzednika dla duszpasterskiego przygotowania Polski do obchodów tysiąclecia Jej chrztu. Powiedział wtedy:

My dzisiaj prowadzimy naród w „wiary nowe tysiąclecie”, za przewodem Matki Bożej Jasnogórskiej. Ale nie myślcie, drodzy moi, że to czyniąc – ja i wszyscy biskupi polscy – wypełniamy tylko nasze zamiary. Przeczytałem słowa umierającego Kardynała, który mówi: „Ja odejdę, przyjdą inni, będą moje dzieło prowadzili”. Oświadczam wam, dzieci najmilsze, że zawsze uważam – ja, niegodny jego następcą na stolicy prymasowskiej – że nie swoje, ale jego dzieło prowadzę dalej, jego programy i plany wykonuję. Uważam się za wykonawcę jego duchowego testamentu. [...] Myśli przewodnie pracy, przygotowującej naród na Tysiąclecie Chrztu, **wzięte są z serca umierającego Kardynała Augusta Hłonda**. [...] Pragnę was zapewnić, umiłowani bracia kapłani i najmilsze dzieci Boże, że ja i biskupi polscy prowadzimy dalej jego dzieło. Dlatego idziemy w bramy nowego tysiąclecia za Panią Najświętszą! Umierający Kardynał prymas zobowiązał nas do tego tymi szczególnymi słowami: „*Luctamini cum fiducia! Sub patrocinio Beatae Mariae Virginis laborate*”¹⁰.

Poświęcając Chrzcielnicę Tysiąclecia 31 maja 1965 r., Wyszyński wygłosił przemówienie, w którym raz jeszcze nawiązał do znaczenia i fundamentalnej wagi testamentu swego poprzednika, którego nie zawahał się nazwać „prorokiem polskim”. Powiedział przy tej okazji:

Małe Dzieteczki! Bardzo wam dziękuję za kwiaty, których dostałem całe naręcza. Zawiozę je do katedry w Warszawie. Część z nich pójdzie na grób naszego poprzednika, śp. Kardynała Augusta Hłonda. A zaraz wam powiem, dlaczego. On to bowiem powie-

⁹ W 14. rocznicę śmierci Kardynała Prymasa Augusta Hłonda. Rzym 22 październik 1962. W: „[...] z głęboką perspektywą w dal”. Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, o Słudze Bożym kard. Augustynie Hłondzie, Prymasie Polski. Oprac. Wojciech Necel we współpracy z Instytutem Prymasowskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Szczecin 1998 s. 52.

¹⁰ Drogowskaz ku nowej Polsce. Po poświęceniu pomnika Kardynała Prymasa Augusta Hłonda (Poznań, 23 kwietnia 1964 r.). W: „[...] z głęboką perspektywą w dal” s. 60-61.

dział: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”. Ja jestem tylko wykonawcą jego programu. Pracuję nad tym, aby to zwycięstwo przyszło i aby było to zwycięstwo Matki Najświętszej. Ono przyjdzie i będzie Jej zwycięstwem. Dlatego wasze kwiaty pójdą na grób tego **proroka polskiego**, który gasnącymi oczyma i słabnącymi wargami zapowiadał zwycięstwo Matki Najświętszej. Módlcie się o to, aby mi starczyło sił, bym się przyczynił do tego zwycięstwa. Ale i wy wszyscy współpracujecie¹¹.

Trudno wyjaśnić fakt, że do dzisiaj pomija się milczeniem to, że pierwsze myśli¹², zamiary, a nawet po części już podwaliny¹³, obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski zrodziły się – jak to sam Prymas Tysiąclecia zresztą wyznał – w sercu jego poprzednika, kard. Augusta Hlonda. Ta prawda historyczna nic nie ujmuje temu, że opracowanie szczegółowego programu nowenny przygotowującej do Tysiąclecia Chrztu Polski i jej przeprowadzenie było niewątpliwie zasługą prymasa Wyszyńskiego¹⁴. Wiemy o wsparciu, które otrzymał w trudnych chwilach jej realizacji od arcybiskupa metropolity krakowskiego Karola Wojtyły. Nowenna, peregrynacja kopii obrazu Czarnej Madonny z Częstochowy po całym kraju, z jednodniowymi przystankami we wszystkich parafiach i u wszystkich rodzin katolickich, w których modlono się przy Niej adorując ów Cudowny Wizerunek, były bez wątpienia najważniejszymi inicjatywami w ramach ewangelizacji Narodu polskiego w drugiej połowie XX wieku.

Ta inicjatywa wydała obfite, wspaniałe owoce: doprowadziła Polaków do moralnej odnowy i odkrycia na nowo chrześcijańskiej tożsamości: osobistej oraz całego narodu. Owe wydarzenia zyskały rozgłos także na arenie międzynarodowej. A wszystko to dzięki peregrynacji świętej Ikony, zainspirowanej proroczą wizją kard. Hlonda, dziś już Sługi Bożego. Istotnie, gdziekolwiek przybywał święty Obraz, mówiło się o zwycięstwie, które przyjdzie dzięki

¹¹ *U źródeł wody żywej. Poświęcenie Chrzcielnicy Tysiąclecia*. W: „[...] z głęboką perspektywą w dal” s. 68.

¹² Prymas Hlond już w roku 1942, podczas swego przymusowego pobytu w Lourdes, szkicował duszpasterski program, myśląc o Tysiącleciu Chrztu Polski. Zob. *Problem religijny jutrzejszego świata*, Lourdes, maj 1942. „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie” 4(10):1942.

¹³ „Zapewne na jego wniosek Konferencja Episkopatu 9-10 IX 1946 r. postanowiła rozpocząć « pewne planowanie upamiętnienia 1000-lecia Chrztu Polski, które przypada za lat dwadzieścia ». Powoli zaczęto plany te konkretyzować”. (P i e t r z a k. *Pełnia prymasostwa* t. 1 s. 362).

¹⁴ Uznanym historykiem Kościoła Zygmunt Zieliński przyjmuje: „Wielka Nowenna z wątkami maryjnymi wydaje się być także jakąś częścią testamentu Hlonda, który moralną odnowę narodu stawiał jako warunek jego przetrwania” (*Kościół w Polsce 1944-2002*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2003 s. 181).

macierzyńskiemu wstawiennictwu Maryi u Jezusa. Dla dodania otuchy i odwagi wiernym cytowano nieustannie słowa Hlonda.

Należy wspomnieć, że inicjatywa duszpasterska, realizowana przez prymasa Wyszyńskiego, spotykała się z wrogością ze strony reżimu komunistycznego. Władze marksistowskie posunęły się nawet do brutalnego „aresztowania” wizerunku Czarnej Madonny¹⁵. Jednak nawet i to nie powstrzymało imponującego zwycięstwa Maryi, które dokonało moralnej przemiany narodu polskiego i przyniosło dobroczynne skutki w świecie.

IV. MARYJNA INTERPRETACJA WYBORU KAROLA WOJTYŁY NA KATEDRĘ PIOTROWĄ

Prymas Wyszyński odczytał wybór kard. Karola Wojtyły na Następcę św. Piotra jako ukoronowanie prorocstwa o zwycięstwie Maryi nad ateizmem marksistowskim, nie tylko na ziemi polskiej, ale i poza jej granicami. Powołanie metropolity krakowskiego – który zdaniem kard. Wyszyńskiego był pasterzem wybitnie maryjnym – do pełnienia posługi Piotrowej było dla niego ostatecznym potwierdzeniem zwycięstwa Maryi, przepowiedzianego przez Sługę Bożego kard. Hlonda. Prymas Wyszyński wyraził to w homilii *Proroctwa wizja Madonny Zwycięskiej*, ogłoszonej w Rzymie 21 października 1978 r., po wyborze kard. Wojtyły. Mówił w niej:

Od samego początku, od chwili, w której zostałem wezwany na stolicę prymasowską w Gnieźnie i metropolitalną w Warszawie, miałem w sercu słowa testamentu pozostawionego przez umierającego Kardynała Hlonda: „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”.

I kontynuował, mając na myśli głęboką pobożność maryjną nowo wybranego Jana Pawła II:

Z całą pokorą można powiedzieć, że zwycięstwo przyszło! Na tronie Piotrowym siedzi Papież Maryjny. [...] A więc zwycięstwo Matki Najświętszej przyszło naprawdę.

¹⁵ *List biskupów katowickich do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach płk. J. Ziętka w sprawie zatrzymania przez MO obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej (19 maja 1966)*. W: P. R a i n a. *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*. T. 2: *lata 1960-1974*. Poznań: Wydawnictwo „W drodze” 1995 s. 381-382.

W tej samej homilii zwrócił uwagę na opatrnościową zbieżność dat: inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II odbyła się w rocznicę śmierci kard. Hlonda. Prymas zauważył:

Trzydzieści lat mija od apokaliptycznej wizji, oglądanej oczyma umierającego w Warszawie Kardynała Augusta Hlonda, prymasa Polski. W proroczym widzeniu mówił on: „Walczcie pod opieką Najświętszej Maryi Panny. Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo Matki Najświętszej”. Trzydzieści lat później, tego samego dnia, w rocznicę jego śmierci, oddawać będziemy Bogu i Kościołowi Syna polskiej ziemi, który został Namiestnikiem Chrystusa i Następcą św. Piotra. Na tle wyniosłej elewacji Bazyliki Piotrowej odbędzie się uroczystość inauguracji rządów i posługiwania Jana Pawła II, dotychczasowego kardynała Wojtyły, arcybiskupa krakowskiego¹⁶.

Rzeczywiście, Sługa Boży kard. Hlond zmarł 22 października około godz. 10. 30, zaś inauguracja pontyfikatu Papieża Jana Pawła II odbyła się 22 października 1978 r. o godz. 10. 00. Może to się wydać zwykłym zbiegiem okoliczności albo też czymś więcej: niektórzy widzą w tym opatrnościowe działanie Boga.

V. ODDANIE SIĘ W „NIEWOLĘ MIŁOŚCI” MARYI

Jest postulatem badawczym, aby przestudiować wysokie prawdopodobieństwo wpływu Kard. Hlonda na inicjatywę krzewienia idei oddania się w „Niewolę miłości” Maryi, podjętą przez Prymasa Tysiąclecia. Wiemy, że w okresie powojennym prymas Hlond głosił otwarcie to, że obecne czasy z woli Boga zostaną złożone w ręce Maryi. A miały one charakter wyjątkowy nie tylko dla niego, takie zresztą było przekonanie dużej części obserwatorów zachodzących zmian politycznych, ideologicznych i kulturowych. Zacytuję tylko niektóre słowa, które kard. Hlond wypowiedział w formie aktu powierzenia się Maryi, dnia 23 września 1948 r., poświęcając odrestaurowany posąg Najświętszej Maryi Panny stojący przed katedrą na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Tak przemówił Hlond:

Bo tej Matki potrzebujemy, bo ta przyszłość idzie, a ta przyszłość będzie lepsza, (gdyż zostanie) wykrzesana tą wszechmocą, którą Bóg w naszych czasach w ręce Maryi Najświętszej składa. Ona tę wszechmoc wieczną dzierży w swym ręku, Ona kierunki

¹⁶ Stefan Kardynał W y s z y ń s k i. *O polskim papieżu z Krakowa*. Poznań: Pallottinum 1979 s. 32.

nadawać będzie światu, Ona narody poprowadzi tą wszechmocą Bożą, której staje się na lata najbliższe Szafarką¹⁷.

W jego odręcznych zapiskach znajdujemy podobne sformułowanie:

Przyjdą czasy, gdy Bóg w ręce swej Matki złoży na pewien czas atrybut swej wszechpotęgi¹⁸.

Konieczne jest zbadanie percepcji tych sformułowań Hlonda w pismach Wyszyńskiego. Bowiern nasuwa się pytanie, na które należy dać odpowiedź, a mianowicie: czy Wyszyński, kiedy zapraszał do dobrowolnego oddania się w „Niewolę miłości” Maryi, miał rzeczywiście przed oczami te niesamowicie odważne wypowiedzi swego poprzednika? Na dziś można postawić tezę roboczą: że bliskość treściowa sformułowań Prymasa Tysiąclecia dotyczących oddania się w „niewolę miłości” Maryi może być owocem głębokiego przemyślenia przez Wyszyńskiego niebywale śmiałych wypowiedzi maryjnych Hlonda w odniesieniu do Jej szczególnych łask, przywilejów¹⁹.

VI. WYMOWA TESTAMENTU KARD. S. WYSZYŃSKIEGO

O tym, jak istotna i żywa była obecność Hlonda – szczególnie w aspekcie maryjnym – w życiu Prymasa Tysiąclecia świadczy fakt, że nawet na łożu śmierci Wyszyński wzorował się na postawie swego poprzednika. Odmówił osobom, które go prosiły o podanie wskazań czy zaleceń, które mogłyby służyć Kościołowi w nowych czasach. Zażądał tylko zawierzenia i powierzenia się Dziewicy z Nazaretu. Pisał Wyszyński w obliczu śmierci:

¹⁷ Kardynał August H l o n d Prymas Polski, *Daj mi dusze. Wybór pism i przemówień 1897-1948*. Opr. Stanisław Kosiński. Łódź: Wydawnictwo Salezjańskie 1979 s. 260.

¹⁸ Tamże s. 260-261.

¹⁹ U Prymasa Tysiąclecia Maryja w dwojaki sposób jest Pośredniczką Łask wszelkich. Po pierwsze: ma Ona udział w linii wstępującej i zstępującej Jedynego Pośrednika. Zob. S. W y - s z y ń s k i. *Idzie nowych ludzi plemię*. Poznań 1973 s. 58-61; t e n ż e. *W niewolę Maryi za wolność braci*. Warszawa 24.09.1958. W: *Kazania i przemówienia autoryzowane*. T. 4 s. 133; t e n ż e. *Gody w Kanie*. Paris 1962 s. 103; t e n ż e. *Maryja jest Przekazicielką wszystkich tęsknot, próśb i braków ludzkich (Jasna Góra 20.01.1963)*. W: *Kazania i przemówienia autoryzowane*. T. 13 s. 98-100. Po drugie: Maryja jako Wszechmoc Błagająca. Zob. S. W y - s z y ń s k i. *Będziesz miłował*. Wągrowiec 2.09.1962. W: *Kazania i przemówienia autoryzowane*. T. 12 s. 18.

Testamentu nie piszę żadnego, prócz tego, który posiadają biskupi Modzelewski i Dąbrowski. Zwłaszcza nie piszę testamentu pastoralnego. Przyjdą nowe czasy, wymagają nowych światła, nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie. **Pamiętajmy, że jak kardynał Hlond, tak i ja, wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby ludzie się zmieniali**²⁰.

VII. REMINISCENCJA HLONDOWSKIEJ WIZJI MARYJNEJ W PONTYFIKACIE BŁ. JANA PAWŁA II

Sam Jan Paweł II wielokrotnie odwoływał się w swoich wypowiedziach do Hlonda. Mówił o nim na przykład podczas swojej drugiej podróży apostołskiej do Polski, wybrawszy do tego miejsce najważniejsze, to znaczy sanktuarium maryjne na Jasnej Górze w Częstochowie, gdzie – jak głosił wzruszony polski Papież – „bije serce narodu w Sercu Matki”. Przy tej okazji Jan Paweł II wyznał, że prorocze słowa Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda stały go inspirowały i kształtowały, a także wywarły przemożny wpływ na jego własne, całkowite zawierzenie Maryi. W przemówieniu, wygłoszonym w niedzielę 19 czerwca 1983 r. o godz. 21.00 – należy pamiętać, że był to trudny moment w historii: kiedy świętowano jubileusz 600-lecia sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze, w kraju panował stan wojenny, wprowadzony przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego, a Papież odbywał swą wizytę dwa lata po zamachu z 13 maja 1981 r. – Jan Paweł II powiedział:

Na koniec, o Matko Jasnogórska, przybyłem tutaj, aby Ci jeszcze raz powiedzieć: *Totus Tuus!* Jestem, o Matko, cały Twój i wszystko moje jest Twoim! [...] Jeszcze jedno. W dniu 13 maja minęło dwa lata od tego popołudnia, kiedy ocalałaś mi życie. Było to na placu św. Piotra. Tam, w czasie audiencji generalnej, został wymierzony do mnie strzał, który miał mnie pozbawić życia. Zeszłego roku w dniu 13 maja byłem w Fatimie, aby dziękować i zawierzać. Dziś pragnę tu, na Jasnej Górze, pozostawić, jako wotum, widomy znak tego wydarzenia, przestrzelony pas sutanny. **Wielki Twój czciciel Kardynał August Hlond**, prymas Polski, na łożu śmierci wypowiedział te słowa: „Zwycięstwo – gdy przyjdzie – przyjdzie przez Maryję”²¹.

Na dowód tego, jak głęboko prorocze słowa prymasa Hlonda zapadły w sercu Papieża, przytoczmy fragment jego *Testamentu*:

²⁰ Cyt. za: B. P i a s e c k i. *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*. Rzym 1982 s. 68. Podkreślenie autora.

²¹ J a n P a w e ł II. Materiały informacyjne z portalu [www. mateusz.pl](http://www.mateusz.pl) (Jan Paweł II w Polsce).

Kiedy w dniu 16 października 1978 r. konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: „zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie”. Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia, Jego zmagania i Jego zwycięstwa. Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję – zwykły był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego Poprzednika kard. Augusta Hlonda²².

VIII. TRZY JASNOGÓRSKIE WITRAŻE: „SYMBOLICZNA PIECZĘĆ JEDNOŚCI”

Ojcowie paulini, kustosze sanktuarium Czarnej Madonny na Jasnej Górze, pragnąc upamiętnić głębokie przekonanie ludzi o świętości ukochanego prymasa Hlonda oraz dwóch innych wielkich postaci Kościoła, to znaczy kard. Stefana Wyszyńskiego i Papieża Jana Pawła II, umieścili w drugiej części kaplicy, w której się znajduje otaczana wielką czcią ikona Czarnej Madonny, a więc w samym sercu chrześcijańskiej Polski, trzy kolorowe witraże. Uczynili to w przekonaniu o wzajemnym przenikaniu się owej „Trójki Duchowych Siłaczy”. Witraż środkowy przedstawia papieża Jana Pawła II (z napisem *Totus tuus*); po lewej stronie kard. Wyszyńskiego (z napisem *Wszystko postawiłem na Maryję*), a po prawej kard. Hlonda. Na witrażu tego ostatniego zostały umieszczone wymowne słowa: *Zwycięstwo jeśli przyjdzie, będzie zwycięstwem Maryi*. Wszyscy trzej mają ze sobą wiele wspólnego, łączy ich przede wszystkim niezachwiana wiara w skuteczne wstawiennictwo i konkretne uczestnictwo Maryi w historii zbawienia ludzkości.

*

Na koniec zacytujemy słowa prymasa Hlonda, do niedawna nieznanego. 10 stycznia 1948 r. Prymas napisał w liście do biskupa Bova Marina (Włochy) Giuseppe Cognaty (1885-1972):

Dziękuję Ekszelencji za modlitwy w imieniu Polski. Stoi ona na pierwszej linii walki. Wspaniała jest jej duchowy opór. Proszę o dalszą modlitwę do Nieśmiertelnego Króla

²² Cyt. za: *Testamento di Giovanni Paolo II „Totus tuus ego sum”*. „L’Osservatore Romano” [Città del Vaticano] venerdì 8 aprile 2005 s. 2-3.

wieków i Jego wszechmogącej Matki, słodkiej Wspomożycielki Chrześcijan. Zobaczymy wydarzenia większe od tych, które miały miejsce pod Lepanto i Wiedniem²³.

Upadek komunizmu to fakt historyczny. Przyczyniło się do tego wielu ludzi. W Polsce do osób, które położyły kres owemu wielkiemu nieszczęściu ludzkości, należy niewątpliwie zaliczyć przywołanych w niniejszym artykule wielkich mężów, dwóch czczonych dzisiaj jako Sługi Boże, podczas, gdy trzeciego ogłoszono błogosławionym 1 maja 2011 roku na Placu św. Piotra w Rzymie. Ich wpływ na proces pokojowych przemian, których zwieńczeniem był upadek Muru Berlińskiego w 1989 roku, nie ograniczył się tylko do Polski, lecz miał rezonans na całym świecie. Jan Paweł II podczas wizyty w Republice Czeskiej usłyszał, jak prezydent Václav Havel mówi z wielkim wzruszeniem i wdzięcznością o „cudzie”. Nie popadając w przesadę, w pokojowej przemianie Europy Wschodniej rzeczywiście można dostrzec „cud”, który w pewnym sensie można by przypisać także Słudze Bożemu kard. Hlondowi, bo przecież to on przekazał swoją niezachwianą wiarę we wstawiennictwo Błogosławionej Dziewicy Maryi swemu następcy kard. Wyszyńskiemu, a ten z kolei – metropolicie krakowskiemu, późniejszemu Papieżowi Janowi Pawłowi II.

Należy też wskazać pewne „zbieżności dat”, które powinny pobudzić nas do refleksji nad tym, jak „święci” potrafią nieprzerwanie przemawiać do każdej ludzkiej duszy otwartej na to, co wychodzi poza czysto ziemską interpretację dziejów. Właśnie ta zbieżność dat jest subtelną formą zaproszenia do interpretacji dziejów w kluczu metafizycznym i historiozoficznym. I nie lękajmy się dziś dodać, po analizie tutaj tylko zarysowanej, interpretacji dziejów w kluczu mariologicznym! Do tego skłania nas następująca podwójna zbieżność dat. Pierwsza: w trzydziestą rocznicę odejścia do „Domu Ojca” prymasa Hlonda, dnia 22 października 1978 r., Jan Paweł II rozpoczął swoją Piotrową posługę w Kościele powszechnym. Druga zbieżność: liturgiczne wspomnienie Błogosławionego Jana Pawła II zostało wyznaczone na 22 października (obowiązujące już w Polsce i w Rzymie, a wkrótce w całym Kościele). A jest to przecież dzień, w którym prymas Hlond na łożu śmierci

²³ Podajemy urywek tekstu oryginalnego, z którego wzięty jest cytat zaznaczony tłustym drukiem: *La ringrazio, Eccellenza, del ricordo della Polonia. Essa è [in] primissima linea. Magnifica ne è la resistenza spirituale. Voglia continuare a raccomandarci (sic) all'Immortale Re dei tempi ed alla Sua onnipotente Madre, la dolce Ausiliatrice dei Cristiani. Vedremo avvenimenti più grandi di Lepanto e Vienna.* [Archivio Salesiano Centrale (Roma) B441].

nieodwołalnie i bezgranicznie powierzył siebie, Kościół i ludzkość niezawodnemu wstawiennictwu Maryi Wspomożycielce Wiernych.

Warto też jeszcze przytoczyć inne brzemiennie słowa Hlonda, które wypowiedział w chwili objęcia archidiecezji warszawskiej dnia 30 maja 1946 r.:

Przez trud, boleść, upokorzenie, krew i świętość Kościoła idziemy ku jednemu z największych tryumfów Chrystusa. W Polsce tryumf Bożej sprawy opromieniony będzie takim blaskiem, że na nią zwrócą się z podziwem oczy bliskich i dalekich narodów²⁴.

Te słowa znalazły kolejne potwierdzenie dnia 1 maja 2011 roku: dzień beatyfikacji Jana Pawła II. Nigdy bowiem oczy narodów nie były tak zwrócone na Polskę, jak właśnie podczas tych niezwykłych dni. 1 maja na Placu św. Piotra byli obecni wierni niemalże z całego świata. A transmisja telewizyjna przybliżyła to wydarzenie kolejnym milionom ludzi. Wprawdzie Jan Paweł II jest „własnością” Kościoła powszechnego, niemniej jednak oczy „bliskich i dalekich narodów”, o których mówił Sł. Boży prymas Hlond, były skierowane na Polskę, która wydała tak maryjnego Papieża, jakiemu równego historia Kościoła dotąd nie знаła: TOTUS TUUS.

Jest to coś, co powinno poruszyć do głębi naszą jaźń, wypełniając ją niewypowiedzianą radością i wdzięcznością. Jest nam bowiem dane być świadkami nowej wiosny Kościoła, która wyszła z Polski. To powinno wyzwolić nowe siły, aby dotrzeć do najgłębszych pokładów naszej świadomości, aby ją uskrzydlić mocą wyzwalającej wiary do nowych, twórczych apostołskich działań, pełnych świeżości i światła rozpraszającego ciemności. Nadszedł czas nowego „Wieczernika”, gdzie Maryja, już wraz z Błogosławionym Janem Pawłem II Wielkim, uprasza nam nowe wylanie darów Ducha Świętego, który pragnie zstąpić w nasze życie, aby je zrosić i pobudzić do czynnego, twórczego i codziennego tworzenia nowej cywilizacji życia. Takiej cywilizacji, która będzie zdolna uszanować świętość każdego człowieka życia. Takiej cywilizacji, która wyrzeknie się wszelkiej segregacji i separacji jednych od drugich. Takiej cywilizacji, gdzie miłość będzie jedynym motorem tworzenia nowoczesnej społeczności, w której godność osoby doczeka się najwyższego szacunku. W tym nowym dziele Polacy otrzymali dnia 1 maja 2011

²⁴ *Ekscelencjo, Prześwietna Kapituła Metropolitalna, Wielebne Duchowieństwo, Moi Ukochani Diecezjanie!* W: K a r d y n a ł A u g u s t H l o n d P r y m a s P o l s k i. *Daj mi dusze. Wybór pism i przemówień 1897-1948*. Opr. S. Kosiński. Łódź: Wydawnictwo Salezjańskie 1979 s. 292.

roku nowego Orędownika w Niebie, aby owocnie przewodniczyć służbie miłości dla całej ludzkości i być wraz z Nim TOTUS TUUS Maryi.

LITERATURA WYBRANA

- [August H l o n d]: *Maryja Wspomożenie Wiernych*. „Wiadomości Salezyjańskie” 5(9):1905 s. 117-120.
- [August H l o n d]: *Wniebowzięcie Najśw. Maryji Panny*. „Wiadomości Salezyjańskie” 8(9):1905 s. 197-198.
- Kardynał August H l o n d Prymas Polski: *Daj mi dusze. Wybór pism i przemówień 1897-1948*. Opr. Stanisław Kosiński. Łódź: Wydawnictwo Salezyjańskie 1979.
- De F i o r e s S.: *Luigi Maria Grignion de Montfort*. W: *Dizionario degli istituti di perfezione*. Red. Guerrino Pelliccia, Giancarlo Rocca. Roma: Edizioni Paoline 1974 t. 5 kol. 755.
- K o ł o d z i e j B.: *Ślubowania Narodowe (1946) pod patronatem kardynała Augusta Hlonda*. W: *Królowa Korony Polskiej od ślubów króla Jana Kazimierza do kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Jasna Góra–Warszawa 2006 s. 301-310.
- K r a s o w s k i K.: *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty, realizacja*. Warszawa–Poznań 1992.
- P i a s e c k i B.: *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*. Rzym 1982.
- P i e t r z a k J.: *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*. Z przedmową Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009.
- P i u s P P. XII, Litt. enc. *Summi pontificatus de summi pontificatus munere*. [Venerabilibus Fratribus Patriarchis, Primatibus, Archiepiscopis, Episcopis aliisque locorum Ordinariis pacem et communionem cum Apostolica Sede habentibus], 20 octobris 1939. AAS 31:1939 s. 413-453.
- R a i n a P.: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*. T. 2: lata 1960-1974. Poznań: Wydawnictwo „W drodze” 1995.
- R a t z i n g e r J.: *Il segno della donna*. Introduzione all’enciclica „Redemptoris Mater”. W: *Maria Chiesa Nascente*. Milano: Edizioni San Paolo 1998.
- S t e l l a P.: *Don Bosco nella storia della religiosità cattolica*. T. 2: *Mentalità religiosa e spiritualità*. Roma: LAS 1981².
- Testamento di Giovanni Paolo II „Totus tuus ego sum”*. „L’Osservatore Romano” [Città del Vaticano] venerdì 8 aprile 2005.
- W i l k S.: *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*. Warszawa: Wydawnictwo Salezyjańskie 1992.

- W ł o s e k M.: *Maryjny wymiar duszpasterskiej postugi kardynała Augusta Hlonda*. Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie – Rozprawy doktorskie. Kraków 2004.
- W y s z y ń s k i S.: *O polskim papieżu z Krakowa*. Poznań: Pallottinum 1979.
- W y s z y ń s k i S.: *Idzie nowych ludzi plemię*. Poznań 1973.
- Z i e l i ń s k i Z.: *Kościół w Polsce 1944-2002*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2003.
- Z i m n i a k S.: *Salesiani nella Mitteleuropa. Preistoria e storia della provincia Austro-Ungarica della Società di S. Francesco di Sales (1868 ca.–1919)* (Istituto Storico Salesiano. Studi 10). Roma: LAS 1997.
- Z i m n i a k S.: „*Dusza wybrana*”. *Salezjański rodowód kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski*. Warszawa–Rzym: Wydawnictwo Salezjańskie – Libreria Ate-neo Salesiano 2003.
- Z i m n i a k S.: „*Zwycięstwo Maryi*”. *Próba zdefiniowania znaczenia „proroctwa” Augusta Kard. Hlonda o zwycięstwie Maryi w kontekście postugi apostołskiej Prymasa Tysiąclecia Stefana Kard. Wyszyńskiego*. „*Seminare*” 24:2007 s. 157-176.
- Z i m n i a k S.: *L’incidenza della „profezia” mariana del Servo di Dio card. August Hlond nella vita apostolica dei Servi di Dio card. Stefan Wyszyński e Giovanni Paolo II*. „*Salesianum*” 70:2008 s. 299-316.
- „[...] z głęboką perspektywą w dal”. *Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, o Słudze Bożym kard. Augustie Hlondzie, Prymasie Polski*. Oprac. Wojciech Necel we współpracy z Instytutem Prymasowskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Szczecin 1998.
- Ż y c i ń s k i W.: *Maryjny wymiar duszpasterskiej postugi Sługi Bożego kardynała Augusta Hlonda*. „*Seminare*” 23:2006 s. 97-107.

PERCEPTION OF THE VICTORIOUS MARIAN VISION
OF CARDINAL AUGUST HLOND
IN THE PASTORAL SERVICE OF THE PRIMATE STEFAN WYSZYŃSKI
AND OF BLESSED JOHN PAUL II

S u m m a r y

This contribution sets out to present an interesting aspect of the life of Card. Augusto Hlond, which shows his unflinching faith in the intercession of Mary in the history of mankind. It is an examination of the impact of the prophetic vision of the victory of Mary over the atheistic communist political system, which Card. Hlond had before he died. The socio-political circumstances of the origin of that way of seeing things are mentioned. At the centre of the study is the extraordinary effects in the pastoral activity of Card. Wyszyński and the Polish Bishops. In fact Card. Wyszyński recognised the powerful unaccustomed creative force of the prophecy of Mary of Victory in planning and implementing an extremely effective pastoral programme of moral renewal and of the evangelisation of Polish society, especially in view

of the preparation of the Polish Nation for the Millennium of Baptisim (1966), through the Great Novena to the Madonna.

This Marian dimension of pastoral activity – that, despite the criticisms, was totally concentrated on Christ – also made a decisive contribution to what non-Catholics were saying in the defence of the freedom of Polish citizens, and received a positive response outside Poland. In addition to that, the article also refers to the perception of this Marian prophecy in the Petrine ministry of John Paul II, who on not a few occasions mentioned this victorious vision of Mary by Card. Hlond. Although it is not spoken of explicitly, nevertheless a direct connection between Hlond, Wyszyński and John Paul II is to be understood: the particular Marian dimension of their pastoral activity. The link is explicitly confirmed in the three stained glass windows – containing their images – placed in the second section of the chapel that contains the venerated Icon of the Black Madonna (Częstochowa–Jasna Góra).

Słowa kluczowe: Maryja, Chrzest Polski, Wielka Nowenna, „niewola miłości Maryi”, kard. August Hlond, kard. Stefan Wyszyński, Bł. Jan Paweł II.

Key words: Mary, Baptisim of Poland, the Great Novena, the “slavery” of the love of Mary, Cardinal August Hlond, Cardinal Stefan Wyszyński, Blessed John Paul II.